

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH  
(SZTAB GENERALNY)

TAJNE

8472 J5  
Warszawa, dn. 1. lutego 1922. r.

Oddział II.

№ 3120 /II. Inf/II/d/3

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

ADJUTANTURA GENERALNA  
NACZELNEGO WODZA  
L. D. 8472 J5  
Wpłynęło da. 6. II 1922 roku  
Wyszło da. - 1922 roku  
Załączników: -

*Ram*

W W a r s z a w i e

W załączeniu przesyłam raport Attache Wojsk. P. P. w Bukaresz-  
cie z 22. stycznia 1922. r. L. 69/22.

1 załącznik:  
-----

Otrzymują:  
Gen. Adjut. Nacz. Wodza  
Szef Sztabu Gen.  
Gabinet Ministra

Szef Oddz. II. Szt. Gen:

Ppłk. p. d. Szt. Gen.



ATTACHE WOJSKOWY

Bukareszt, dnia 22. stycznia 1922

W POSELSTWIE POLSKIM

w Bukareszcie.

O d p i s.

L.69/22

Do  
Sztabu Generalnego. Oddział II.

W a r s z a w a.

Przybyłem do Bukaresztu dnia 14. b. n. rano. Z powodu trwających świąt działalność moją dotychczasową w stosunku do władz miejscowych ograniczyć musiałem tylko do przywitalnych wizyt i audjencji u króla, która zresztą miała charakter czysto formalny. Przy sposobności święta święcenia wód dn. 6. b. n. st. st. miałem sposobność przyjrzeć się garnizonowi bukaresztenskiemu. W defiladzie brały udział: kilka baonów piechoty, artylerja piesza bez dział i szwadron gwardji przybocznej króla. Defilujące oddziały robiły wrażenie dodatnie. Żołnierz młody, fizycznie dobrze wyglądający najprawdopodobniej wybrany i ad hoc ubrany, defilował względnie sprawnie i sprężystie. To jest, narazie, cały mój stosunek do wojska, natomiast uważam za swój obowiązek rozpisać nieco dłużej o sprawach politycznych, których biegu święta nie zatrzymały. Po upadku rządu Take Ionescu z powodu wyrażenia votum ~~nieufności~~ nieufności przez większość izby, król powierzył tworzenie nowego gabinetu Ionowi Bratianu. Po długich miesiącach czekania i stałej opozycji przeciwko wszystkim rządom liberałowie doszli ostatecznie do władzy. Skład gabinetu <sup>rumuński</sup> jest wyłącznie liberalny. Na czele jako prezydent ministrów i minister wojny -- Ion Bratianu, <sup>Yoko</sup> podając za powód objęcia tej teki ~~chcę~~ <sup>chcę</sup> zrobienia porządku z rozmaitymi agendami wojskowymi, które pod względem jasności i czystości interesów <sup>pozostawiają</sup> jakoby wiele



do życzenia. Prawdopodobnie jednak istotnym powodem objęcia przez Bratiana teki ministra wojny, jest chęć dania możności przeprowadzenia wyborów do parlamentu generałowi Vaitoianu, który w tym celu objął teke ministra spraw wewnętrznych, by prawdopodobnie po przeprowadzeniu wyborów zająć miejsce Bratianu w Ministerjum Wojny. Sam gen. Vaitoianu znany z powodu bezwzględności i brutalności postępowania, osławiony krwawymi represjami przy zajmowaniu Besarabji i przy tłumieniu rozruchów politycznych w Bukareszcie przed dwoma laty, jest typowym człowiekiem twardej ręki. Podczas wojny światowej był adjutantem gen. Averescu następnie okupował Besarabję, ostatnio bez przydziału, gdyż jako zdecydowany liberał został usunięty przez rząd Averescu. Ministerstwo Spraw Zagranicznych objął I. S. Duca, były minister oświaty w ostatnim rządzie liberalnym, prawa ręka I. Bratianu, mający opinię zdolnego i zręcznego polityka. Tekę Ministerstwa finansów objął Vantila Bratianu, rodzony brat prezydenta ministrów, znany w sferach finansowych, który operując finansowo za siebie i brata, pozwala temu ostatniemu mieć opinię człowieka o czystych rękach. Sprawiedliwość objął I. Th. Florescu, adwokat który przed 5 laty dopiero wystąpił z grupy Take Ionescu, mający opinię specjalisty od machinacji wyborczych. Ministerstwo handlu i przemysłu przypadło w udziale V. Sasu, jest on prawą ręką w sprawach finansowych Vantila Bratianu. Znany pod pseudonimem "porcu" C. Constantinescu, trzykrotnie już dotąd piastujący teke ministerjalną wchodzi w rząd jako minister handlu i przemysłu. Jest to człowiek, który jako finansista jest nietyle sławny ile osławiony z powodu metod i środków, którymi doszedł do olbrzymiego majątku. Ministrem oświaty i ad-interim ministrem robót publicznych został C. Banu, profesor uniwersytetu i dyrektor znanego banku "Sindicatului Agricol Ialomita". Ministerstwo wyznań i ad-interim komunikacji objął Dr. Angheliescu, poprzednio jeden z dyrektorów ministerstwa finansów, znany finansista. Ministerstwo Pracy i Opieki społecznej wziął Marzescu z Jass, gdzie był liderem tamtejszych



liberałów Braş już udział w poprzednich rządach liberalnych, ministrem Besarabji bez teki został Inculeţ, były członek rządu "Sfatul Tari" niegdyś bardzo lewicowo zabarwiony, który następnie przeszedł do liberałów. Ministrem dla Bukowiny został profesor uniwersytetu Nistor-narodowiec bukowiński, który już kilkakrotnie przyjmował udział w rządach

Ponieważ rząd w swoim obecnym składzie nie może nawet odważyć się na sprezentowanie się w izbie, parlament zostaje dekretem króla/Decretu Legi/ rozwiązany, przyczem wybory nowe mają być rozpisane w ciągu 4-tych tygodni. Programem liberałów jest zapewne przeprowadzenie wyborów po swej myśli przy pomocy aparatu rządowego. Oddanie teki ministerstwa spraw wewnętrznych generałowi Vaitoianu najlepiej charakteryzuje metody, które mają zamiar zastosować. Opierając się na bagnietach, finansach i prasie, znajdujących się przeważnie w ich rękach, spodziewają się, że będą mogli stworzyć większość w przyszłym parlamencie, która im umożliwi rządy.

Gabinet Brătianu narazie nie ogłosił programu, będzie on bezwzględnie odpowiadać ogólnemu programowi liberałów, którzy reprezentują w Rumunji element reakcyjno-kapitałistyczny,

Równocześnie z powstaniem nowego rządu formuje się silna przeciwko niemu opozycja w blok przeciwliberalny. W skład tego bloku wchodzi: narodowcy transylwańscy, demokraci Iorji, caraniści, avereskańcy i progresiści. Podstawą opozycji jest nie konstytucyjne postępowanie Korony i protest skierowany przeciwko kłacie Brătianu. Wobec silnej opozycji całego kraju zamierzona przez liberałów metoda silnej ręki, może doprowadzić do groźnych kolizji, które zdaniem opozycji mogą nawet narazić na szwank interesy Korony. Nie wykluczonym jest jednak, że wobec zniechęcenia opinii do technicznej nieudolności poprzednich rządów, które jak np. rząd Averescu z tego powodu, mimo Ibrzyniej większości w parlamencie, utrzymać się nie mogły, a nadto z powodu dużych możliwości



jakie daje tutaj korupcja, iż bratianoicy zdołają czas jakiś przynaj-  
mniej utrzymać się przy rządzie. W ogólnej linii polityki zagranicznej  
co nas specjalnie obchodzi w rozwoju stosunków z Polską, narazie li-  
berali trzymać się będą dotychczasowego programu poprzednich rządów,  
dążąc prawdopodobnie do uniezależnienia swej polityki zagranicznej od  
wpływów cesarstw zachodnich. Prawie nieuniknionem wydaje się ekonomicz-  
ne zbliżenie Rumunii do Niemiec.

/-/ Wieniawa-Długoszowski

Ppłk.

Za zgodności odpis:

*J. P.*